



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

ZAZDROŚNIK

Tak to jest już na tym świecie,
że dziś można w internecie
- nie jest zresztą w tym nic złego -
mieć swą lubą lub lubego.

Kiedyś, chyba wczesną wiosną,
świerk zapoznał się tak z sosną.
Stali maile dnia każdego.
On do niej. Ona do niego.

W końcu świerk napisał tak:
"Bardzo mi tu Ciebie brak.
Przyjedź proszę w moje góry,
to zobaczysz widok, który
Cię zachwyci, tak jak mnie.
Połączymy nasze pnie,
a gdy one nam się zrosną,
będziesz mą góralką, sosno."

Odpisała z łezką w oku:
" Choć masz w sobie moc uroku,
mój góralu luby, ale
nie przyjadę na Podhale.
Jak ty czujesz w sercu ból,

gdy nie widzisz swoich gór,
ja doświadczam także tego,
gdy nie wiem co dzieje się jego."

Świerk napisał tak do sosny:
"Czuję trochę się zazdrosny."

Ona odpisała mu:
"Spoko świerku. Wrzuć na luz.
Jak ty kochasz gór przestworza,
ja nie mogę żyć bez ... morza."